

Sygn. akt I C 593/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Anna Klepacz

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko C. (...) Towarzystwu (...) w P.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. na rzecz powoda W. B. kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1493 (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nakazuje pobrać od pozwanego C. (...) Towarzystwa (...) w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 312,61 zł (trzysta dwanaście złotych i sześćdziesiąt jeden) złotych na pokrycie kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 593/17

UZASADNIENIE

W. B. wniósł w dniu 31 sierpnia 2017 r. pozew przeciwko C. (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w P. o zasądzenie kwoty 1510 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że 26 czerwca 2017 r. doszło do zdarzenia pojazdów, w wyniku którego uszkodzeniu uległ jego samochód. Sprawca wypadku posiadał w chwili zdarzenia ważną polisę OC wykupioną u pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 18 900 zł. Uznał, że wartość pojazdu wynosiła 27 850 zł brutto, którą pomniejszył o korekty. Zdaniem strony powodowej przeprowadzona przez pozwanego weryfikacja jest nierzetelna, koszt pozostałości został zaniżony, a wartość auta sprzed zdarzenia znacznie zaniżona. Wycena wartości auta opiera się o zaniżoną wartość bazową, zawiera znacznie zawyżoną korektę za przebieg auta (-5228 zł), nieuzasadnioną korektę za wcześniejsze naprawy i szczególny charakter eksploatacji. W ocenie powoda wartość auta przed wypadkiem wynosiła 35 000 zł.

/pozew k. 2-3/

W odpowiedzi na pozew C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany podtrzymał stanowisko prezentowane w toku postępowania likwidacyjnego podkreślając, że w sposób należyty dokonał oceny zgłoszonej szkody, w tym w szczególności prawidłowo dokonał wyceny pojazdu powoda, w stanie zarówno uszkodzonym (6100 zł), jak i nieuszkodzonym (25 000 zł). W związku z tym, pozwany zakwalifikował szkodę jako tzw. „szkodę całkowitą” i przyznał poszkodowanemu kwotę 18 900 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. Wobec powyższego wypłacone na rzecz powoda odszkodowanie w całości wyczerpuje roszczenia wynikające ze zdarzenia z dnia 26 czerwca 2017 r. Pozwany zakwestionował wskazywaną przez powoda wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym w kwocie 35 000 zł. Zdaniem strony pozwanej powód nie przedstawił na dowód swoich twierdzeń żadnych dowodów, które uzasadniałyby przyjęcie powyższej kwoty.

/odpowiedź na pozew k. 29-31v/

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2018 r. pełnomocnik powoda dokonał rozszerzenia powództwa o kwotę 1490 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty i wniosł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

/rozszerzenie powództwa k. 219/

Pismem procesowym z dnia 13 grudnia 2018 r. pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości, także w rozszerzonym zakresie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz przy uwzględnieniu rozszerzenia powództwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powód w żaden sposób nie uzasadnił rozszerzenia powództwa w sprawie. W ocenie pozwanego brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda, również w jego rozszerzonym zakresie. Pozwany wskazał, że fakt sprzedaży pozostałości za kwotę 6100 zł nie oznacza, że niemożliwe było sprzedanie auta za kwotę ustaloną przez biegłego, tj. za kwotę 9100 zł. W przypadku, w którym pozostałości zostały sprzedane za zaniżoną kwotę brak jest uzasadnienia, by pozwany obciążony został obowiązkiem zapłaty dalej idącego odszkodowania na rzecz powoda tylko ze względu, że to powód – zawierając umowę sprzedaży za zaniżoną kwotę – doprowadził do zwiększenia wymiaru szkody w sprawie. ***/pismo procesowe pozwanego – k. 243-244/***

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. B. był właścicielem samochodu osobowego A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód służył powodowi do prowadzenia działalności taksówkarskiej. ***/okoliczności bezsporne/***

W nocy 23 czerwca 2017 r. w P., przy skrzyżowaniu ul. (...) z J., doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powoda. Sprawcą wypadku był M. P., który miał wykupioną polisę od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego.

Poszkodowany zgłosił 26 czerwca 2017 r. szkodę i wystąpił do pozwanego o wypłatę odszkodowania z tytułu OC. Pozwany co do zasady uznał roszczenie powoda.

/okoliczności bezsporne, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 84, zgłoszenie szkody k. 12-16, 169, oświadczenie sprawcy wypadku k. 47-48v/

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał odszkodowanie w wysokości 18 900 zł. Pozwany ustalił, że doszło do szkody całkowitej. Wartość rynkowa pojazdu przed szkodą została ustalona na kwotę 25 000 zł, wartość rynkowa pojazdu w stanie uszkodzonym – 6100 zł, różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie (szkoda całkowita)

wyniosła 18 900 zł i taka kwota została wypłacona powodowi. **/decyzja pozwanego z dnia 19.07.2017 r. k. 17-18/**

Wezwaniem z 28 sierpnia 2017 roku pełnomocnik powoda wezwał do zapłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd w wysokości 35 000 zł, odpowiadającej wartości pojazdu w dniu wypadku w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. W treści pisma podniesiono, że przeprowadzona weryfikacja jest nierzetelna, koszt pozostałości został zaniżony, a wartość auta sprzed zdarzenia znacznie zaniżona. Wycena wartości auta opiera się o zaniżoną wartość bazową, zawiera znacznie zawyżoną korektę za przebieg auta (-5228 zł), nieuzasadnioną korektę za wcześniejsze naprawy i szczególnie charakter eksploatacji. **/wezwanie do zapłaty k. 22/**

Po wypadku samochód przywieziono na lawecie i przez bardzo długi okres pozostał on na wjeździe przed garażem powoda. Pozwany wycenił uszkodzony samochód na kwotę 6100 zł i za taką kwotę sprzedał go również powód. Powód zwracał się do pozwanego o sprzedaż pozostałości samochodu.

/zeznania świadka A. B. k. 221v-222 znacznik czasowy 00:49:47-01:03:00, zeznania powoda W. B. k. 266-266v znacznik czasowy 00:05:13-00:06:49/

W dniu 9 listopada 2017 r. doszło do sprzedaży pojazdu A. (...) za kwotę 6100 zł. **/umowa sprzedaży samochodu k. 238/**

Wartość pojazdu A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 23 czerwca 2017 roku wynosi 9100 zł (brutto). Uzasadniony koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku wynosi 84 480,94 zł (brutto). Wartość samochodu marki A. (...) przed zdarzeniem z dnia 23 czerwca 2017 roku to 28 000 zł (brutto).

/opinia biegłego G. P. k. 188-191, wyliczenie szkody k. 192-200, opinia uzupełniająca k. 210, wycena k. 211-213/

Obliczając wartość samochodu przy zastosowaniu programu Eurotax, biegły naliczył korektę (obniżenie wartości) z powodu ponadnormatywnego przebiegu samochodu. W wypadku samochodu powoda, przebieg był wyższy niż przeciętny przy danym okresie eksploatacji (niespełna 100 000 km), dlatego ujemna korekta została określona na 2020 zł. Korekta ujemna co do pochodzenia pojazdu wiąże się z okresem, w którym samochód został sprowadzony z zagranicy. W przypadku samochodu powoda sprowadzenie pojazdu w późniejszym okresie tj. w 2012 r. skutkuje znaczną korektą na poziomie 1700 zł. Wielkość tej korekty zależy od wartości wyjściowej samochodu, jego rodzaju, roku sprowadzenia i roku produkcji. Korekta z tytułu wcześniejszych uszkodzeń wiąże się z naprawami pojazdu, gdyż w samochodzie dokonywane były pomiary grubości lakieru oraz naprawiany był błotnik. Poziom powyższej korekty wynosi 5% i jest to najniższa wartość korekty przy wyliczeniu wartości samochodu naprawianego.

Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym została wyliczona jako wartość średnia. Jest to wartość liczona w relacji do kosztów naprawy samochodu. Może się zdarzyć, że w konkretnym przypadku na rynku nikt nie zaoferuje wartości średniej, a pozostałość samochodu zostanie sprzedana za kwotę niższą.

Wcześniejsza naprawa (przed zdarzeniem z 23 czerwca 2017 r.) samochodu powoda nie przywróciła go do stanu sprzed szkody. Naprawa polegała na nałożeniu dużej ilości szpachli, bo aż 1300 mikronów na uszkodzone elementy. Świadczyć to może o niskiej jakości naprawy i szukaniu oszczędności poprzez nałożenie szpachli, a nie wymianę uszkodzonych elementów na nowe. Zastosowanie korekty potwierdza realia rynkowe co do jakości napraw pojazdu w stosunku do ceny sprzedaży. Powód sprzedał pojazd za cenę 6100 zł, z pewnością na tę cenę mają wpływ takie czynniki jak: pojazd z importu, kolejny właściciel, brak książki serwisowej, bardzo duży przebieg kilometrowy, brak dokumentowania wcześniejszych napraw powypadkowych, kolejna szkoda w dużych rozmiarach, gdyż koszty napraw przekraczają wartość pojazdu w stanie sprzed szkody. Powyższe ma wpływ na końcową cenę pojazdu.

/ustna opinia uzupełniająca k. 220-221 znacznik czasowy 0:03:05-00:38:47, opinia uzupełniająca k. 247-249/

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dowodach, wymienionych powyżej.

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustalen stan faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Zdaniem Sądu orzekającego, sporządzona w niniejszej sprawie opinia powołanego w sprawie biegłego w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy oraz zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinię zapoznając się zarówno z aktami sprawy, jak i na podstawie akt szkody. Wnioski przedstawione w opinii pisemnej, a następnie potwierdzone ustną opinią uzupełniającą, zostały przez biegłego oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą. Należy podkreślić, że jest to jedyna opinia wydana w sprawie, bo żadna ze stron nie wniosowała o wydanie opinii przez innego biegłego.

Pełnomocnik powoda zakwestionował w całości doręczoną opinię zasadniczą biegłego, w szczególności przyjętą wartość auta w stanie nieuszkodzonym oraz wartość pozostałości (k. 214-241v). Ponadto zakwestionował korektę za przebieg na poziomie -2020 zł, korektę za pochodzenie pojazdu na poziomie 6% oraz korektę za wcześniejsze naprawy na poziomie 5% i skierował pytanie do biegłego, czy stosowanie korekt przy ustalaniu wartości pojazdu jest obowiązkowe. Wskazano również nieprawidłowe określenie wartości rynkowej pojazdu w stanie uszkodzonym.

Do podniesionych zarzutów biegły szczegółowo ustosunkował się w ustnej opinii uzupełniającej. Biegły wyjaśnił, że korekta z tytułu przebiegu została zastosowana ze względu na wyższy przebieg niż przeciętny przy okresie eksploatacji, natomiast korekta z tytułu wcześniejszych napraw zależy od wartości wyjściowej samochodu, jego rodzaju, roku sprowadzenia oraz roku produkcji.

Po tych wyjaśnieniach i skorygowaniu opinii podstawowej, wnioski biegłego ostatecznie nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron – nie zgłoszono do opinii żadnych zarzutów, zastrzeżeń, nie zakwestionowano jej. Sąd także nie miał podstaw do podważenia wniosków postawionych przez biegłego – stały się one podstawą poczynionych ustaleń.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Stosownie do przepisu art. 436 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną przez ruch tego pojazdu. Jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka. Jednakże w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, tj. przewidzianych w art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c., tj. na zasadzie winy.

Z kolei zakład ubezpieczeń odpowiada za szkodę, jeżeli zostanie udowodniona odpowiedzialność za szkodę samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego, z którym zawarł umowę ubezpieczenia OC. Stosownie do przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1).

W sprawie bezsporny jest fakt zaistnienia wypadku, którego skutkiem było uszkodzenie samochodu stanowiącego własność powoda oraz wystąpienie szkody w postaci uszkodzenia tego pojazdu. Nie było również wątpliwości, że

sprawcą szkody był samoistny posiadacz pojazdu, ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Spór stron niniejszego procesu koncentrował się na ustaleniu wysokości szkody.

Naprawienie szkody winno obejmować wszystkie straty, poniesione wskutek zaistnienia szkody, stanowiące normalne następstwo działania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 2 k.c.). Następuje ono według wyboru poszkodowanego: przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odszkodowanie ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, ale przy zastrzeżeniu, że nie powoduje jednocześnie nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Naprawienie szkody przez ubezpieczyciela następuje poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej – sumy niezbędnej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.).

W orzecznictwie utrwalił się pogląd zgodnie z którym, w przypadku nieopłacalności naprawy uszkodzonego pojazdu, tzn. jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, odpowiedzialny za wypadek obowiązany jest do zapłacenia odszkodowania według wartości pojazdu przed wypadkiem, pomniejszonej o jego wartość po wypadku (tzw. szkoda całkowita). Wówczas szkoda wyraża się różnicą wartości pojazdu w stanie sprzed wypadku i w stanie uszkodzonym.

W niniejszej sprawie strony były zgodne co do konieczności rozliczenia szkody jako całkowitej. Spór stron ograniczał się początkowo do ustalenia wartości samochodu przed szkodą, a później również dotyczył ustalenia wartości pozostałości pojazdu po wypadku z 23.06.2017 r.

Uwzględniając stanowiska stron, Sąd również obliczył wartość szkody powodów jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą i ceną, za którą powód sprzedał jego pozostałość. Ustalenia w tym zakresie Sąd poczynił w oparciu o opinię biegłego G. P. i dowody z dokumentów, w szczególności przedstawiona przez powoda umowę sprzedaży uszkodzonego pojazdu. Biegły ocenił wartość pozostałości samochodu na kwotę 9100 zł, ale jednocześnie nie zakwestionował wartości ustalonej w umowie sprzedaży, zawartej w listopadzie 2017 roku.

W ocenie Sądu ustalenie należnego powodom odszkodowania powinno nastąpić przy uwzględnieniu ceny realnie uzyskanej przez poszkodowanego ze sprzedaży pozostałości pojazdu. W sprawie nie został przeprowadzony żaden dowód, w oparciu o który można byłoby zakwestionować rzetelność umowy sprzedaży, przedstawionej przez powodów. Obowiązujące przepisy nie określają sposobu wyceny pojazdów uszkodzonych, po wypadkach. Zastosowany przez biegłego program do wyznaczenia wartości pojazdu uszkodzonego to nic innego jak pewien model matematyczny, który z większą lub mniejszą dokładnością odzwierciedla rzeczywiste zjawiska rynkowe. Jednak ostatecznie to rynek weryfikuje te obliczenia. Skoro nabywca nie był skłonny za wrak samochodu zapłacić więcej niż 6100 zł, to ta wartość powinna być przyjęta do obliczenia wysokości szkody powodów. Nie umknęło przy tym Sądowi, że wartość samochodu w stanie nieuszkodzonym, przed wypadkiem, również została wyliczona w sposób hipotetyczny. Obowiązujące przepisy także nie regulują sposobu ustalania wartości sprawnych, używanych pojazdów mechanicznych. Jednak w wypadku tej wartości nie ma możliwości jej rynkowego zweryfikowania. Poza tym przy ustalaniu wartości używanych pojazdów bierze się pod uwagę szereg ich cech o powtarzalnym charakterze: okres eksploatacji, przebieg, ilość i zakres wcześniejszych napraw, datę pierwszej rejestracji itp. To sprawia, że można wyodrębnić pewien zbiór rzeczy podobnych, tj. samochodów tej samej marki, o takim samym wyposażeniu i podobnym okresie eksploatacji, które z dużym prawdopodobieństwem osiągną podobną cenę. Natomiast w przypadku pozostałości pojazdów po wypadkach komunikacyjnych, każda z tych rzeczy będzie miała inną wartość, zależną nie tylko od rodzaju samochodu i sposobu jego eksploatacji przed wypadkiem, ale uzależnioną od rodzaju i rozległości uszkodzeń powstałych na skutek wypadku. Wartość pozostałości w każdym wypadku musi być określona indywidualnie, bez możliwości porównania z innym, podobnym (podobnie uszkodzonym) pojazdem. To sprawia, że wyliczenie wartości pozostałości ma bardziej teoretyczny charakter i może być obarczone większym błędem niż wyliczenie wartości używanego, sprawnego samochodu. Biorąc więc pod uwagę rzeczywistą cenę jaką udało się powodowi uzyskać ze sprzedaży A., Sąd nie miał wątpliwości, iż wartość uszkodzonego pojazdu nie przekraczała kwoty 6100 złotych.

Reasumując: w rozpoznawanej sprawie wartość samochodu przed wypadkiem wynosiła 28 000 zł. Powód sprzedał uszkodzony samochód za kwotę 6100 zł, a od pozwanego otrzymał odszkodowanie w wysokości 18 900 zł. Zatem uzasadniona kwota odszkodowania wynosi 3000 zł, jako różnica pomiędzy wartością samochodu przed wypadkiem a sumą otrzymanego przez powoda odszkodowania i ceny wraku pojazdu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i zasądził je od dnia 22 listopada 2018 roku. Pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa, datowane na 13.11.2018 r. i złożone na rozprawie w dniu 14.11.2018 r., zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 listopada 2018 r. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w powyższym piśmie powód zażądał nie tylko zasądzenia wyższej kwoty niż wskazana w pozwie, ale i powołał na nową okoliczność faktyczną, a mianowicie sprzedaż uszkodzonego samochodu. Ani przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, ani na etapie składania pozwu, na tę okoliczność się nie powoływał. Dlatego Sąd uznał, że pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą uzupełniającego odszkodowania od dnia następnego po doręczeniu pisma z rozszerzeniem powództwa. Wcześniej pozwany nie znał wszystkich okoliczności istotnych dla ustalenia ostatecznej wysokości odszkodowania. W pozostałym zakresie (co do żądania odsetek) Sąd powództwo oddalił jako nieuzasadnione.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał sprawę, zatem to na nim spoczywa obowiązek zapłaty kosztów procesu. Strona powodowa wydatkowała 1493 zł (w tym: 76 zł tytułem opłaty od pozwu, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i 500 zł zaliczki na biegłego). O wynagrodzeniu radcy prawnego Sąd orzekł na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym na dzień wytoczenia powództwa).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 300) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 238,61 zł tytułem kosztów sądowych tymczasowo poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oraz kwotę 74 zł tytułem uzupełnienia opłaty od rozszerzonego powództwa.